

Marta Luty-Michalak

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

ORCID 0000-0003-1575-8757

DOI <https://doi.org/10.21697/ucs.2025.35.1.06>

DZIECI SZCZĘŚCIA NIE DAJĄ? OPINIE POLAKÓW W WIEKU 20–39 LAT NA TEMAT RODZICIELSTWA

Children do not make you happy? – opinions of adults poles on parenting

Streszczenie

W państwach takich jak Polska, w których dzietność nie przekracza nawet jej skrajnie niskiego poziomu (1,35), zrozumienie, w jaki sposób posiadanie dzieci wpływa na szczęście, a tym samym dobrostan emocjonalny rodziców, ma duży potencjał wyjaśniania zachowań prokreacyjnych. Jest to oczywiście tylko jeden z czynników determinujących poziom dzietności. Nie mniej interesującym aspektem jest również wyjaśnienie, czy fakt posiadania dzieci warunkuje opinie na temat rodzicielstwa i szczęścia rodziców. Celem artykułu jest w związku z tym analiza zależności pomiędzy faktem posiadania dziecka/-ci, ich liczbą oraz planami prokreacyjnymi a opiniami na temat rodzicielstwa. Materiał empiryczny do przeprowadzenia tak zarysowanej analizy stanowi część większego badania ilościowego, które zostało zrealizowane pod kierownictwem moim i dr O.A. Kotowskiej-Wójcik w grudniu 2024 r. na reprezentatywnej próbie 1226 dorosłych Polaków z wykorzystaniem Ogólnopolskiego Panelu Badawczego Ariadna przy użyciu techniki CAWI. Uzyskane wyniki wskazują, że fakt posiadania dzieci determinuje postrzeganie ich jako źródło szczęścia. Liczba dzieci oraz plany prokreacyjne w mniejszym stopniu kształtowały opinie w tym zakresie.

Słowa kluczowe: opinie na temat rodzicielstwa, szczęście, dzieci, plany prokreacyjne

Summary

In countries such as Poland, where the fertility rate does not exceed its extremely low level (1.35), understanding how having children affects happiness and thus the emotional well-being of parents has great potential to explain procreative behaviour. This is, of course, only one of the factors determining fertility rates. Nevertheless, it is also interesting to examine whether having children influences opinions about parenthood and parental happiness. The aim of this article is therefore to analyse the relationship between having children, the number of children, plans for procreation, and opinions about parenthood. The empirical material for the analysis is part of a larger quantitative study, which was conducted under my and O.A. Kotowska-Wójcik supervision, in December 2024, on a representative sample of 1,226 adult Poles with the application the Ariadna National Research Panel using the CAWI technique. The results indicate that the fact of having children determines the perception of them as a source of happiness. The number of children and having procreation plans influenced opinions in this respect to a lesser extent.

Keywords: opinions on parenting, happiness, children, procreation plans

Wprowadzenie

Polska należy do państw europejskich, w których współczynnik dzietności kobiet (TFR) jest jednym z najniższych. W 2023 r. wynosił 1,158 dziecka, a w roku 2024 spadł do nienotowanego poziomu 1,099 (GUS Baza Demografia). Niski poziom dzietności prowadzi m.in. do spadku liczby ludności Polski, starzenia się naszego społeczeństwa, kurczenia zasobów pracy, wzrostu odsetka osób w wieku emerytalnym, a w konsekwencji wzrostu wartości współczynnika obciążenia osobami w wieku poprodukcyjnym. Zmiana tych niekorzystnych

tendencji mogłaby nastąpić m.in. w efekcie zwiększenia liczby urodzeń (Łuty-Michalak 2024: 45–46, 50). Jednakże wraz ze spadkiem wartości współczynnika dzietności obserwowany jest również stały wzrost odsetka bezdzietnych kobiet. Jak wynika z danych prezentowanych w bazie Human Fertility Database, 22,5% kobiet urodzonych w 1978 r. jest bezdzietnych. Jednocześnie badania wskazują, że osoby już posiadające dzieci częściej realizują zamiar posiadania dziecka w przyszłości niż osoby bezdzietne (Brzozowska, Mynarska 2018: 29–31; Kotowska 2019: 21). Ponadto kobiety te zakończą niebawem okres prokreacyjny (przekroczą 49. rok życia), co oznacza, że poziom bezdzietności w tej kohorcie może się jedynie nieznacznie obniżyć. Tezę tę potwierdzają dane dotyczące średniego wieku kobiet w momencie urodzenia pierwszego dziecka. Mimo że wiek ten systematycznie rośnie, to w 2023 r. wynosił 28,4 lat (Eurostat Fertility Indicators Database).

Powstaje więc pytanie, dlaczego Polacy coraz rzadziej decydują się na posiadanie dzieci. Czy dzieci nie stanowią już dla nich synonimu szczęścia? Z raportu CBOS pt. *Współczesna polska rodzina* wynika, że szczęście rodzinne jest najważniejszą wartością w codziennym życiu. Odsetek wskazań w tym zakresie wzrósł nawet nieznacznie z 78% w 2008 r. do 80% w roku 2019. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że zmienia się społeczne rozumienie i definiowanie pojęcia rodziny. Dzieci nie są już w społecznym odbiorze warunkiem koniecznym, aby można mówić o rodzinie. Niemal wszyscy respondenci (99%) byli zgodni, że małżeństwo z dziećmi stanowi rodzinę, ale jednocześnie 65% z nich uznało, że jest nią także małżeństwo bez dzieci, a 31% zdefiniowało w ten sposób osoby pozostające w związku nieformalnym (konkubinacie) i nieposiadające dzieci. Co więcej, 13% badanych udzieliło odpowiedzi, że rodzinę można definiować jako związek dwóch osób tej samej płci (gejów lub lesbijek) niewychowujących dzieci (Bożewicz 2019: 9–15).

Poszerzanie definicyjne znaczenia rodziny wskazuje na rosnącą akceptację wielości form życia rodzinnego oraz bezdzietności. Wynika to z faktu, że coraz częściej obok rodzin tradycyjnych obserwujemy występowanie rodzin monoparentalnych, zrekonstruowanych, związków nieformalnych, związków osób tej samej płci i innych form życia rodzinnego (Kotowska-Wójcik 2024: 11). Anna Kwak pisze, że współcześnie „rodzina staje się pojęciem «worek», pochłaniającym wszystko, co tylko przypomina bliski czy nawet mniej bliski układ” (Kwak 2019: 135). Mimo wielości ujęć definicyjnych tego pojęcia wielu socjologów nadal podkreśla, że jedną z głównych funkcji rodziny jest reprodukcja, a więc o rodzinie można mówić wówczas, gdy występuje relacja rodzic–dziecko (Kwak 2019: 136; Kotowska-Wójcik 2024: 12; Taranowicz 2020: 33).

Wyniki badań społecznych przeprowadzonych w ostatnich latach wskazują, że Polacy odraczają decyzje prokreacyjne za względu na szereg czynników o charakterze demograficznym, społecznym, ekonomicznym oraz kulturowym (Fihel i in. 2017: 39). Ich szczegółowa analiza pokazuje, że niechęć do posiadania dzieci coraz częściej determinowana jest zmianą norm oraz wartości młodych Polaków i wynika między innymi z pragnienia osiągnięcia wyższego standardu ekonomicznego życia oraz skupienia się na własnym rozwoju. Dziecko, podobnie jak małżeństwo, nie jest już w opinii społecznej potrzebne do osiągnięcia szczęścia w życiu osobistym (*Kultura nieprzyjazna macierzyństwu* 2023; Wadowski 2023; Gizicka, Michalski, Szwarz 2023; Szumlewicz 2023; ASM 2021). Coraz więcej Polaków świadomie podejmuje decyzję o braku potomstwa, zyskując tym samym status „wolnych od dziecka”, a nie „bezdzietnych”. Bezdzietność w małżeństwie, określana jako DINKS (*Double Income No Kids*), jest niejednokrotnie planowana i zamierzona, dlatego też coraz więcej miejsca poświęca się jej w badaniach naukowych (Przybył 2020: 229–230). W tym miejscu należy podkreślić, że obok bezdzietności dobrowolnej, podyktowanej świadomym wyborem jednostek, występuje również bezdzietność wymuszona poprzez takie czynniki fizjologiczne jak bezpłodność czy stan zdrowia oraz sytuacyjna, która wiąże się z niemożnością doboru odpowiedniego partnera czy zawarcia związku małżeńskiego w społeczeństwach, w których urodzenia pozamałżeńskie nie są powszechnie akceptowane (Szukalski 2004: 96). Te dwie przyczyny bezdzietności również w coraz większym stopniu wpływają na wzrost jej poziomu we współczesnej Polsce.

Analizy dotyczące czynników determinujących niską dzietność do niedawna koncentrowały się na wyjaśnieniach nawiązujących do wzrostu znaczenia w społeczeństwach rozwiniętych wartości indywidualistycznych oraz niezgodności pragnień rodzinnych i zawodowych, szczególnie w przypadku kobiet. Podkreślali, że istnienie konfliktu pomiędzy życiem rodzinnym i zawodowym może prowadzić do spadku dzietności (Adserà 2004; Feyrer, Sacerdote, Stern 2008; Gauthier 2007; McDonald 2000; Georgellis, Lange, Tabvuma 2012; Presser 2001; Fihel i in. 2017: 60). W ostatnich latach punkt ciężkości zaczął przesuwać się w kierunku

badani skoncentrowanych na wpływie posiadania dzieci na szczęście rodziców. Demografowie i socjolodzy podkreślają, że zrozumienie tego, w jaki sposób posiadanie dziecka wpływa na ogólny dobrostan jednostek oraz ich szczęście, może stanowić jeden z istotnych czynników wyjaśniania zachowań prokreacyjnych (Myrskylä, Margolis 2014). Postrzeganie dzieci nie jako ciężaru, lecz jako największego szczęścia określane jest jako emocjonalny zysk z posiadania potomstwa. Coraz więcej badań analizuje tego typu niefinansowe motywy decyzji prokreacyjnych, a wnioski z nich płynące świadczą o tym, że istotnym czynnikiem wpływającym pozytywnie na poziom zadowolenia z życia jest właśnie rodzicielstwo (Laszewska-Hellriegel 2011: 64–65). W 2012 r. 52% Europejczyków biorących udział w badaniu *Family and Changing Gender Roles* realizowanym w ramach *International Social Survey Programme* (w tej rundzie badania udział wzięły następujące państwa: Austria, Czechy, Dania, Finlandia, Francja, Niemcy, Irlandia, Islandia, Norwegia, Polska, Słowacja, Hiszpania i Szwecja) zdecydowanie zgadzało się ze stwierdzeniem, że największą radością życia jest patrzenie, jak dzieci dorastają, a 38,6% udzieliło odpowiedzi „zgadzam się”. Dane te potwierdzają tezę, że dla większości Europejczyków rodzicielstwo skorelowane jest z poczuciem szczęścia (Ugur 2020: 1386).

Badania koncentrujące się na wpływie posiadania dzieci na dobrostan i szczęście wskazują jednak na pewne rozbieżności. Według części z nich poziom odczuwanego przez rodziców szczęścia i zadowolenia wzrasta po urodzeniu dzieci, zwłaszcza pierwszego. Istotną rolę odgrywają tu oczywiście czynniki socjodemograficzne, głównie wiek i wykształcenie. Większe zadowolenie z posiadania dzieci towarzyszy rodzicom w starszym wieku, legitymującym się wyższym poziomem wykształcenia. Natomiast wpływ negatywny uwidacznia się zwłaszcza w przypadku młodszych, gorzej wykształconych kobiet, rodziców samotnych i pracujących w pełnym wymiarze godzin (Myrskylä, Margolis 2014; Ugur 2020; Aassve, Goisis, Sironi 2012; Cetre, Clark, Senik 2016).

Wyniki polskich badań również wskazują, że osoby posiadające dzieci są szczęśliwsze niż osoby bezdzietne. Urodzenie pierwszego dziecka ma największy wpływ na poziom odczuwanego przez rodziców szczęścia. Znaczenie kolejnych dzieci jest już bardziej ograniczone, natomiast warto podkreślić, że rodzice kilkorga dzieci są i tak szczęśliwsi niż osoby bezdzietne, i dotyczy to zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Co więcej, efekt ten jest zauważalny zwłaszcza w pierwszych latach życia dziecka i maleje wraz z jego wiekiem. Wyniki analizy przeprowadzonej przez Annę Baranowską-Rataj i Annę Matysiak są w pewnej kwestii odmienne niż opisany wyżej negatywny wpływ samotnego macierzyństwa na poziom odczuwanego szczęścia. Otóż badaczki nie zauważyły w tym przypadku negatywnego związku, natomiast wysunęły wniosek, że samotne matki są bardziej szczęśliwe niż kobiety bezdzietne, choć w mniejszym stopniu niż mężatki będące matkami. Fakt ten tłumaczą jednak brakiem partnera (Baranowska-Rataj, Matysiak 2014).

Z kolei Janusz Czapiński, analizując wyniki Diagnozy Społecznej 2015, sformułował wnioski wskazujące, że urodzenie dziecka pozytywnie wpływa na ogólny dobrostan psychiczny, w tym poczucie szczęścia rodziców, natomiast po dwóch latach od tego wydarzenia widoczny jest spadek poziomu zarówno ogólnego dobrostanu psychicznego, jak i szczęścia. Co więcej, w okresie kolejnych 4 lat ich poziom nie przekracza poziomu z okresu bezdzietności. W związku z tym można stwierdzić, że „szczęście sprzyja narodzeniu dziecka, ale narodziny dziecka nie sprzyjają w dłuższym okresie szczęściu” (Czapiński 2015: 230). Zależność widoczna jest również w przypadku liczby dzieci. Większa liczba dzieci związana jest z efektem negatywnym z uwagi na spadek materialnego poziomu życia. Gdy efekt dochodu na jednostkę ekwiwalentną w gospodarstwie domowym został wytrącony, relacja negatywna pomiędzy zmiennymi była słabsza (Czapiński 2015: 231).

Istnieją również badania odwracające tę relację i wskazujące, że to zadowolenie z życia sprzyja zachowaniom reprodukcyjnym, ponieważ osoby czerpiące satysfakcję ze swojego życia czują się lepiej przygotowane do pełnienia ról rodzicielskich. Zależność ta została zaobserwowana w państwach o niskim poziomie dzietności (Mencarini, Vignol, Zeydanli, Kim 2018). Widoczne są dysproporcje w poziomie szczęścia i zadowolenia wśród rodziców i osób bezdzietnych w zależności od badanego państwa. Nie brakuje także analiz wskazujących, że emocjonalne korzyści płynące z rodzicielstwa są niższe niż emocjonalne i finansowe koszty posiadania dzieci (Balbo, Billari, Mills 2012; Begall, Mills 2011; Evenson, Simon 2005; Glass, Simon, Andersson 2016; Hansen 2012; Liebroer 2005; Nomaguchi, Milkie 2003; Stanca 2012; Woo, Raley 2005).

Warto dodać, że posiadanie dzieci wpływa również na sukces małżeński i satysfakcję płynącą z życia rodzinnego, aczkolwiek wnioski płynące z badań również nie są jednoznaczne. Niektóre z nich wskazują, że

liczba dzieci jest ujemnie skorelowana z satysfakcją małżeńską (Kowal, Groyecka-Bernard, Kochan-Wójcik, Sorokowski 2021), a inne, że nie stanowią one warunku koniecznego na drodze do sukcesu małżeńskiego, chociaż kobiety częściej definiują sukces małżeński poprzez fakt posiadania dzieci (Linek 2023). W związku z powyższymi rozbieżnościami płynącymi z różnorodnych badań empirycznych zasadne wydaje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy w opinii Polaków dzieci stanowią źródło szczęścia, czy może szczęście nie ma związku z ich posiadaniem oraz jak fakt posiadania dzieci wpływa na te opinie.

Charakterystyka próby badawczej

Przedstawiony w dalszej części artykułu materiał empiryczny stanowi część większego badania ilościowego zrealizowanego w grudniu 2024 r. na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie 1226 Polaków w wieku od 20 do 60 lat. Badanie, którego podstawy metodologiczne stworzyłam wraz z Olgą Kotowską-Wójcik, zrealizowano, wykorzystując Ogólnopolski Panel Badawczy Ariadna, przy pomocy techniki CAWI (*Computer-Assisted Web Interview*). Celem ogólnym badania była analiza wpływu relacji rodzinnych i rodzicielskich na odczuwany poziom wypalenia zawodowego. W związku z tym obejmowało ono swoim zakresem blok pytań dotyczących faktu posiadania dziecka/-ci, ich liczby oraz wzajemnych relacji pomiędzy dziećmi a rodzicami, jak również pytania bardziej ogólne dotyczące opinii na temat rodzicielstwa.

Biorąc pod uwagę cel artykułu, którym jest odpowiedź na pytanie, czy posiadanie dzieci wpływa na opinie dotyczące postrzegania rodzicielstwa jako czynnika warunkującego dobrostan jednostek oraz poziom odczuwanego szczęścia, prezentowany materiał empiryczny dotyczy jedynie osób w wieku 20–39 lat (555 badanych, czyli 45,3% wylosowanej próby). Odpowiedź na to pytanie wpisuje się w nurt badań, których rolą jest rozpoznanie i opis niefinansowych czynników warunkujących decyzje prokreacyjne. Co prawda z demograficznego punktu widzenia okres prokreacyjny kobiet rozpoczyna się w 15. roku życia i trwa do 49. roku, natomiast najwyższy poziom płodności obserwowany jest wśród Polek w wieku 25–29 oraz 30–34 lat. Niższy, aczkolwiek również wysoki poziom płodności utrzymuje się w grupach wieku 20–24 oraz 35–39 lat (Luty-Michalak 2024: 48).

Próba była reprezentatywna pod względem płci, wieku, wielkości miejsca zamieszkania i faktu posiadania dzieci. Poziom wykształcenia nie był cechą, która determinowała dobór próby, co mogło mieć pewien wpływ na strukturę udzielanych odpowiedzi w badanym zakresie. Jednakże zaobserwowane różnice w deklarowanym poziomie wykształcenia występowały jedynie w przypadku wykształcenia wyższego (wyższy odsetek osób wskazujących na ten poziom wykształcenia w przeprowadzonym badaniu) oraz zasadniczego zawodowego i podstawowego lub niższego (wyższy odsetek osób z tym poziomem wykształcenia w populacji Polski). Osoby w wieku 20–39 lat posiadające wykształcenie średnie lub policealne/pomaturalne stanowiły według danych z Narodowego Spisu Powszechnego przeprowadzonego w 2021 r. podobny odsetek w całej populacji jak w przeprowadzonym badaniu (GUS Bank Danych Lokalnych). Większość respondentów legitymowała się wykształceniem wyższym na poziomie magistra lub wyższym (42%) oraz średnim lub pomaturalnym/policealnym (35,9%). Wykształcenie wyższe na poziomie licencjatu lub inżyniera posiadało 15% badanych, zasadnicze zawodowe 5,9%, a podstawowe lub niższe 1,3%.

Kobiety stanowiły 51,5% badanych w wieku 20–39 lat, a mężczyźni 48,5%. Najliczniejszą kategorią były osoby w wieku 31–34 lat (32,3%), następnie 34–39 lat (31,4%), 24–29 lat (24,9%), natomiast najmniej liczną kategorią były osoby w wieku 20–24 lat (11,5%). Ze wsi pochodziło 40,5% respondentów, 18,2% ze średniego miasta (od 20 tys. do 99 tys. mieszkańców), 17,1% z dużego miasta (od 100 tys. do 500 tys. mieszkańców), 12,6% z wielkiego miasta (powyżej 500 tys. mieszkańców), a 11,5% z małego miasta (do 20 tys. mieszkańców).

Wśród ankietowanych 37, 8% to osoby pozostające w związku małżeńskim, a 31,7% z nich wskazało na życie w związku nieformalnym. Staż małżeński był dość zróżnicowany. Uczestnicy badania najczęściej deklarowali staż 5 lat lub mniej – 47%, następnie 6–10 lat – 27,9%, 11–15 lat – 20,5%, a najrzadziej 16–20 lat – 4,6%. Mniej niż połowa respondentów (38,4%) posiadała dzieci, przy czym 20,5% – jedno dziecko, 13% – dwoje, 4,3% – troje, a 0,5% – czworo lub więcej. 72,8% osób posiadających dzieci pozostawało w związku małżeńskim, 18,8% w związku nieformalnym, a 8,5% było samotnych. Osoby nie posiadające

dzieci to najczęściej single (42,7%) oraz będące w związkach nieformalnych (39,8%). Jedynie 17,5% z nich pozostawało w związkach małżeńskich.

Rodzicielstwo a szczęście – analiza empiryczna

W celu odpowiedzi na postawione we wstępie niniejszego artykułu pytania obserwacji poddany został poziom zgodności deklarowanej przez osoby badane z dwoma stwierdzeniami: „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” oraz „Można być szczęśliwym bez dzieci”. Respondenci zostali poproszeni o wyrażenie opinii w tym zakresie, mając do wyboru pięć odpowiedzi: od zdecydowanie nie zgadzam się do zdecydowanie zgadzam się.

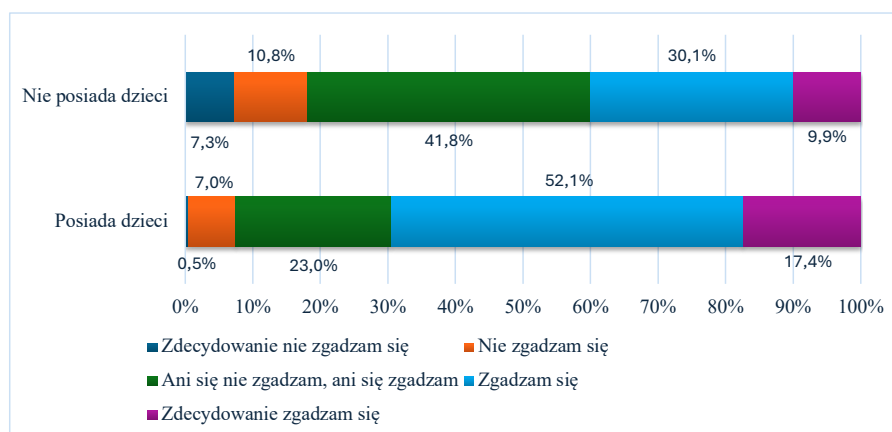
Analiza danych wskazuje, że fakt posiadania dzieci w umiarkowanym stopniu wpływa na poziom zgodności ze stwierdzeniem „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” ($V \text{ Cramera} = 0,302, p < 0,001$). Rodzice najczęściej zgadzali się z nim (52,1% zgadzało się, a 17,44% zdecydowanie zgadzało się), podczas gdy wśród osób nieposiadających dzieci wskazania wynosiły odpowiednio 30,1% oraz 9,9%. Co interesujące, w tej drugiej kategorii najwięcej osób udzieliło odpowiedzi ani się nie zgadzam, ani zgadzam się (41,8%). Warto również podkreślić, że osoby bezdzietne częściej wybierały negatywne odpowiedzi (nie zgadzam się – 10,8%; zdecydowanie nie zgadzam się 7,3%), w porównaniu do rodziców (odpowiednio: 7% oraz 0,5%). Biorąc pod uwagę jedynie osoby, które posiadają dzieci, kobiety częściej niż mężczyźni nie zgadzały się z tym stwierdzeniem (odpowiednio: 10% oraz 3%), a mężczyźni częściej zdecydowanie się z nim zgadzali (odpowiednio: 20,2% oraz 14,9%). Odsetek osób negujących to stwierdzenie wśród rodziców wzrastał również wraz ze wzrostem poziomu wykształcenia.

Mimo że z danych zaprezentowanych na wykresie 2 wynika, że wraz ze wzrostem liczby dzieci rośnie poziom zgodności z opinią, że rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu, to analiza statystyczna wykazała, że zmienne te są niezależne ($V \text{ Cramera} = 0,115, p > 0,05$). Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że odsetek negatywnych odpowiedzi malał wraz ze wzrostem liczby dzieci. Niespełna 9% osób posiadających jedno dziecko wybrało negatywne wskazania (zdecydowanie nie zgadzam się – 0%, nie zgadzam się – 8,8%) i nieco ponad 8% rodziców dwójki dzieci (zdecydowanie nie zgadzam się – 1,4%, nie zgadzam się – 6,9%). Rodzice trójki oraz co najmniej czwórki dzieci nie wybrali żadnej odpowiedzi, która przeczyłaby temu stwierdzeniu. Wraz ze wzrostem liczby dzieci wzrastał także odsetek wskazań pozytywnych.

Wśród osób, które planują powiększenie rodziny w przyszłości, nikt nie wybrał odpowiedzi „zdecydowanie nie zgadzam się” w odniesieniu do omawianego stwierdzenia, a wariant „nie zgadzam się” wskazało 3,8% z nich. W przypadku osób niezdecydowanych odpowiednie odsetki wynosiły 1,9% oraz 9,3%, a wśród nieplanujących powiększenia rodziny 10,1% i 14,3%. Poparcie dla tej opinii było najwyższe wśród tych, którzy mieli plany prokreacyjne na przyszłość (zgadzam się – 51,9%, zdecydowanie zgadzam się – 21,4%), a najniższe wśród nieplanujących w przyszłości dzieci (zgadzam się – 31,9%, zdecydowanie zgadzam się – 7,6%). Jeśli chodzi o osoby niezdecydowane, to wskazania wynosiły odpowiednio: 27,1% oraz 7,5%. Jednakże związek pomiędzy tymi zmiennymi był słaby ($V \text{ Cramera} = 0,294, p < 0,05$).

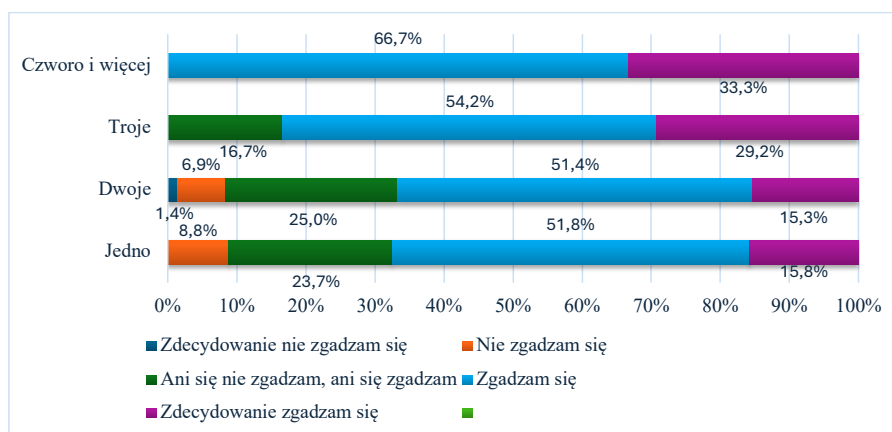
W przypadku pozostałych zmiennych społeczno-demograficznych słaba zależność została zaobserwowana jedynie pomiędzy rozkładem odpowiedzi na to pytanie a stanem cywilnym ($V \text{ Cramera} = 0,156, p < 0,05$). Po zsumowaniu odpowiedzi „zdecydowanie zgadzam się” oraz „zgadzam się” okazało się, że najczęściej popierały je osoby pozostające w związku małżeńskim (60,9%). Zdecydowanie niższy poziom zgodności zaobserwowany został w przypadku osób pozostających w związku nieformalnym (46,6%) oraz nieposiadających partnera (43,9%).

Istotne było również sprawdzenie, na ile ankietowani zgadzają się ze stwierdzeniem, że można być szczęśliwym bez dzieci. Badani posiadający już dzieci częściej zaprzeczali tej opinii (nie zgadzam się – 16,9%, zdecydowanie nie zgadzam się – 6,1%) niż respondenci bezdzietni (nie zgadzam się – 4,4%, zdecydowanie nie zgadzam się – 2,3%). Znacznie większa różnica zauważalna była w przypadku poparcia dla tego stwierdzenia, ponieważ akceptowało je aż 69,6% osób nieposiadających dziecka (34,5% – zdecydowanie zgadzam się, 35,1% – zgadzam się) w porównaniu do 41,8% tych, którzy byli już rodzicami (15% – zdecydowanie zgadzam się, 26,8% – zgadzam się). Zmienne te wykazywały umiarkowany związek ($V \text{ Cramera} = 0,314, p < 0,05$).



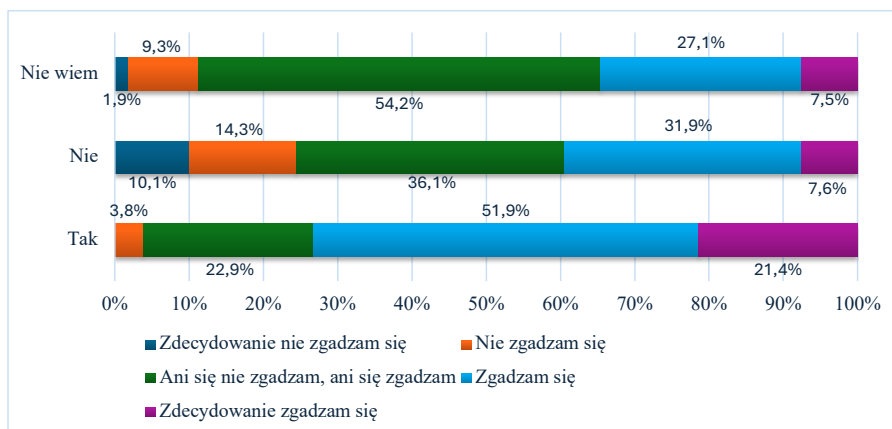
Wykres 1. Struktura badanych osób według zgodności ze stwierdzeniem: „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” oraz faktu posiadania dziecka/-ci (w proc.)

Źródło: opracowanie własne.



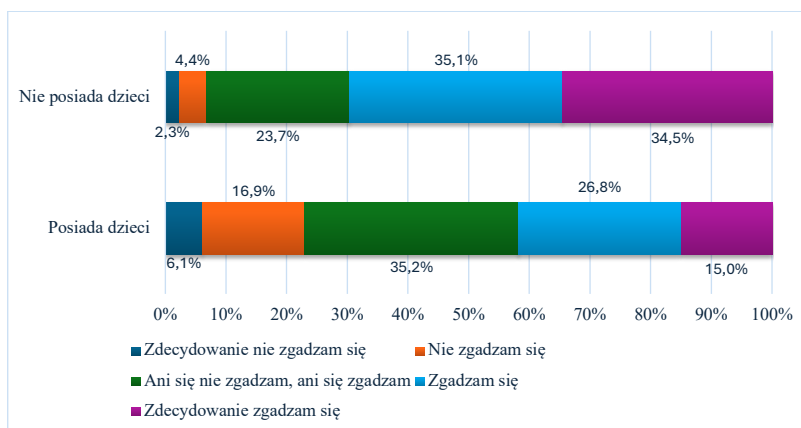
Wykres 2. Struktura badanych osób według zgodności ze stwierdzeniem: „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” oraz liczby posiadanych dzieci (w proc.)

Źródło: opracowanie własne.



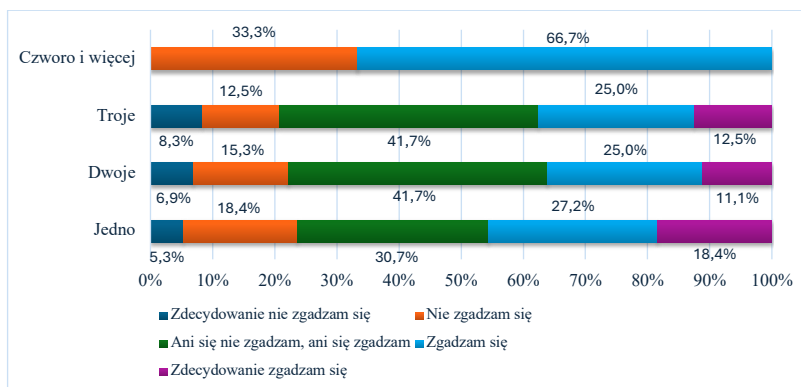
Wykres 3. Struktura badanych osób według zgodności ze stwierdzeniem: „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” oraz planów powiększenia rodziny w przyszłości (w proc.)

Źródło: opracowanie własne.



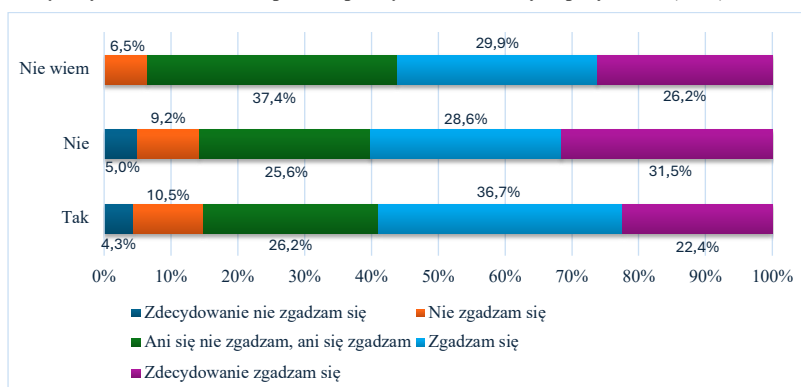
Wykres 4. Struktura badanych osób według zgodności ze stwierdzeniem: „Można być szczęśliwym bez dzieci” oraz faktu posiadania dziecka/-ci (w proc.)

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 5. Struktura badanych osób według zgodności ze stwierdzeniem: „Można być szczęśliwym bez dzieci” oraz liczby posiadanych dzieci (w proc.)

Źródło: opracowanie własne.



Wykres 6. Struktura badanych osób według zgodności ze stwierdzeniem: „Można być szczęśliwym bez dzieci” oraz planów powiększenia rodziny w przyszłości (w proc.)

Źródło: opracowanie własne.

Zależność, choć słaba, zaobserwowana została także w odniesieniu do liczby dzieci (V Cramera = 0,116, $p < 0,05$). Opinię, że można być szczęśliwym bez dzieci, najczęściej negowały osoby posiadające czworo bądź więcej dzieci (nie zgadzam się – 33%), następnie jedno dziecko (zdecydowanie nie zgadzam się – 5,3%, nie zgadzam się – 18,4%), dwoje dzieci (zdecydowanie nie zgadzam się – 6,9%, nie zgadzam się – 15,3%), a najrzadziej ci, którzy mieli troje dzieci (zdecydowanie nie zgadzam się – 8,3%, nie zgadzam się – 12,5%). Co ciekawe, po zsumowaniu odpowiedzi popierających to stwierdzenie okazało się, że niezależnie od liczby posiadanych dzieci częściej było ono popierane niż negowane. Największe poparcie uzyskało wśród osób posiadających czworo lub więcej dzieci (66,7%) i kolejno jedno dziecko (45,6%), troje (37,5%) oraz dwoje dzieci (36,1%). Warto również podkreślić, że znaczna część respondentów była niezdecydowana w tym zakresie, na co wskazuje odsetek wskazań na odpowiedź „ani się nie zgadzam, ani się zgadzam” oscylujący pomiędzy 31%, a 42%. Wyjątkiem byli rodzice co najmniej czwórki dzieci, wśród których nikt nie wybrał tej odpowiedzi.

Mimo zauważalnych pewnych różnic w rozkładzie odpowiedzi respondentów na pytanie o opinię, czy można być szczęśliwym bez dzieci, w zależności od tego, czy planują oni w przyszłości powiększenie rodziny, to były one niewielkie. Badani o wiele częściej zgadzali się z tym stwierdzeniem, niż je negowali, a zależność pomiędzy zmiennymi nie była słaba (V Cramera = 0,121, $p < 0,05$).

W przypadku tego stwierdzenia poza faktem posiadania dziecka/-ci oraz ich liczbą i planami prokreacyjnymi wpływ na rozkład udzielanych odpowiedzi miały również takie zmienne jak płeć (V Cramera = 0,148, $p < 0,05$), wiek (V Cramera = 0,113, $p < 0,05$), wykształcenie (V Cramera = 0,132, $p < 0,05$) oraz stan cywilny (V Cramera = 0,131, $p < 0,05$). Opinię, że można być szczęśliwym bez dzieci, częściej popierały kobiety (65,4%) niż mężczyźni (52%) oraz osoby pozostające w związku nieformalnym (65,3%) i single (62,%) niż osoby zamężne/zonate (50,7%). Poziom jego akceptacji wzrastał wraz z poziomem wykształcenia (podstawowe: 0%, zasadnicze zawodowe: 54,5%, średnie lub pomaturalne/policealne: 51,3%, wyższe – licencjat lub inżynier: 62,7%, wyższe – magister lub wyższe: 66,5%), a malał wraz z wiekiem respondentów (20–24 lat: 65,6%, 25–29 lat: 69,6%, 30–34 lat: 53,1%, 35–39 lat: 54%). We wszystkich przypadkach zaobserwowane zależności były jednak słabe.

Podsumowanie

Obserwowane we współczesnej Polsce przemiany rodziny wskazują na odejście od jej homogamicznego modelu. Rodziny stanowią pewien konstrukt społeczny, co pomaga w uzasadnieniu ich zauważalnej pluralizacji (Kwak 2020: 26). Choć dla wielu badaczy posiadanie dzieci stanowi niezbędny element definicyjny rodziny, to Polacy coraz częściej wskazują, że rodziną są także osoby pozostające w związkach formalnych lub nieformalnych (dla niektórych także jednopłciowych) nieposiadające dzieci. Zmiany uwidaczniają się również w postrzeganiu rodzicielstwa.

Rodzina jest konstruktem społecznym, dlatego opinie na temat tego, czym ona jest i jak powinna wyglądać, uwarunkowane są systemami normatywnymi kształtowanymi przez dane społeczeństwo (Taranowicz 2020: 39). Wszelkie zmiany w postrzeganiu dzieci, a zwłaszcza rodzicielstwa jako źródła szczęścia mogą prowadzić do utrwalenia jego negatywnego wizerunku i tym samym stanowić istotny czynnik determinujący niski poziom dzietności w Polsce. Dlatego też tak istotne jest badanie opinii dotyczących rodzicielstwa i odpowiedzi na postawione we wstępie artykułu pytania o to, czy w opinii Polaków dzieci stanowią źródło szczęścia i czy opinie te uwarunkowane są faktem posiadania własnego potomstwa.

Wyniki przeprowadzonej w tym artykule analizy wskazują, że fakt posiadania dzieci w umiarkowanym stopniu wpływał na rozkład odpowiedzi zarówno w przypadku stwierdzenia „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” – rodzice częściej niż osoby bezdziejne popierały tę opinię, jak i stwierdzenia „Można być szczęśliwym bez dzieci” – osoby posiadające dzieci częściej je negowały. Liczba dzieci nie determinowała rozkładu odpowiedzi w przypadku pierwszej z wymienionych opinii, a w odniesieniu do drugiej w słabym stopniu – rodzice częściej ją negowali. Sytuacja kształtowała się odwrotnie w kwestii zależności pomiędzy tymi stwierdzeniami a posiadaniem planów prokreacyjnych na przyszłość. Słaba zależność została odnotowana w odniesieniu do stwierdzenia „Rodzicielstwo sprzyja spełnieniu osobistemu” – popierali je głównie respondenci mający plany prokreacyjne, następnie nieplanujący rodziny, a na końcu ci, którzy byli niezdecydowani.

Rozkład odpowiedzi w przypadku tego stwierdzenia determinowany był również przez stan cywilny ankietowanych, który wraz z takimi zmiennymi jak płeć, wiek i poziom wykształcenia wpływał także na rozkład odpowiedzi w przypadku pierwszego stwierdzenia.

W badaniu przeprowadzonym przez Instytut Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie respondentom w wieku 16–25 lat także zadano pytanie o to, czy można być szczęśliwym bez dzieci. Otrzymane wyniki wskazują na wyższą akceptację dla tej opinii, co prawdopodobnie spowodowane było niższym wiekiem ankietowanych. Warto podkreślić, że Autorzy badania uwzględnili ciekawą zmienną, którą był wzorzec rodziny. Okazuje się, że osoby, które otrzymały negatywny wzorzec rodziny ze strony swoich rodziców, częściej wskazywały, że można być szczęśliwym bez dzieci (Gizicka, Michalski, Szwarc 2023: 52–57). Większe poparcie kobiet dla tego stwierdzenia wynikać może z faktu, że jak pokazują wyniki badania *Kultura nieprzyjazna rodzicielstwu*, szczególnie dla młodszych kobiet, macierzyństwo jawi się jako trudne i wymagające wyrzeczeń. Mężczyźni chętniej wybierali odpowiedzi podkreślające pozytywne strony ojcostwa, spełnienie marzeń czy źródło szczęścia i radości. Znajdujemy tu także wyjaśnienie wzrastającego poparcia dla tej opinii wśród osób młodych, ponieważ rodzicielstwo odbierane jest przez nie jako przestarzałe, wymagające, trudne i odbierające radość z własnego indywidualnego życia (*Kultura nieprzyjazna macierzyństwu* 2023: 6, 26–27).

Z uwagi na niski poziom dzietności w Polsce tematyka prezentowana w niniejszym artykule jest niezwykle istotna, gdyż pozwala analizować emocjonalne korzyści związane z rodzicielstwem i posiadaniem dzieci. W związku z tym należy monitorować opinie dotyczące rodzicielstwa i emocji związanych z posiadaniem potomstwa, zwłaszcza że w przeprowadzonym badaniu nie uwzględniono kontroli szeregu zmiennych o charakterze chociażby psychologicznym, na przykład cech osobowości, które mogą mieć duży wpływ na udzielane odpowiedzi na pytania związane z poczuciem szczęścia. Nie wyeliminowano również wpływu wysokości dochodu. Jest to istotna zmienna, ponieważ im niższy poziom dochodu, tym niższy poziom dobrostanu oraz zadowolenia z rodzicielstwa. Ponadto relacja pomiędzy poziomem szczęścia a posiadaniem dzieci uwarunkowana jest także szeregiem innych, niebranych pod uwagę w tym badaniu czynników, takich jak polityka rodzinna. Uwzględnienie tej kwestii w międzynarodowych badaniach porównawczych stanowi ciekawy kierunek do prowadzenia tego typu analiz w przyszłości, który pozwoliłby na wykazanie wpływu instytucjonalnego, a może również kulturowego w ramach analizowanej tematyki.

Bibliografia

- Aassve A., Goisis A., Sironi M. (2012), *Happiness and childbearing across Europe*. „Social Indicators Research” 108(1): 65–86, <https://link.springer.com/article/10.1007/s11205-011-9866-x> [dostęp 5.05.2025].
- Adserà, A. (2004), *Changing fertility rates in developed countries. The impact of labor market institutions*. „Journal of Population Economics” 17: 17–43, <https://www.princeton.edu/~adsera/JPE04.pdf> [dostęp 5.05.2025].
- ASM – Centrum Badań i Analiz Rynku Sp. z o.o. (2021), *Zbadanie i określenie warunków dla poprawy kondycji demograficznej Polski wraz z rekomendacjami zmian w obszarze godzenia życia zawodowego i prywatnego z wykorzystaniem środków z EFS w perspektywie finansowej 2021–2027. Raport końcowy z badania*, Warszawa, <https://www.google.pl/url?sa=t&rct=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKewiHp7WihZmGAxUEJRAIHAGSBpUQFnoECBAQAQ&url=https%3A%2F%2Fwww.gov.pl%2Fattachment%2Fb0c2fb5e-6a0c-4928-92e2-f74ee621ed1b&usq=AOvVaw0GdMCAcrZ04Q1f0z7nnw3a&copi=89978449> <https://www.gov.pl/attachment/b0c2fb5e-6a0c-4928-92e2-f74ee621> [dostęp 5.05.2025].
- Balbo N., Billari F.C., Mills M. (2012), *Fertility in Advanced Societies: A Review of Research*. „European Journal of Population” 29: 1–38, <https://link.springer.com/article/10.1007/s10680-012-9277-y> [dostęp 5.05.2025].
- Baranowska-Rataj A., Matysiak A. (2014), *Jak zachowania w zakresie formowania i rozwoju rodzin wpływają na zadowolenie z życia?*, [w:] A. Matysiak (red.), *Nowe wzorce formowania i rozwoju rodziny w Polsce: przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 187–208.
- Bauman Z. (2003), *Razem, osobno*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Begall K., Mills M. (2011), *The Impact of Perceived Work Control, Job Strain and Work-Family Conflict on Fertility Intentions: A European comparison*. „European Journal of Population” 27(4): 433–456, <https://www.jstor.org/stable/41474442> [dostęp 5.05.2025].

- Bożewicz M. (2019), *Współczesna polska rodzina*. Opinie i Diagnozy nr 44, Warszawa: CBOS.
- Cetre S., Clark A.E., Senik C. (2016), *Happy people have children: Choice and self-selection into parenthood*. „European Journal of Population” 32: 445–473, <https://pmc.ncbi.nlm.nih.gov/articles/PMC5505668/> [dostęp 5.05.2025].
- Czapiński J. (2015), *Indywidualna jakość i styl życia*, [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego, s. 200–331, http://www.diagnoza.com/pliki/raporty/Diagnoza_raport_2015.pdf [dostęp 30.09.2025].
- Eurostat, Fertility Indicators Database, https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser/view/demo_find__custom_18184823/default/table [dostęp 26.09.2025].
- Evenson R., Simon R.W. (2005), *Clarifying the Relationship between Parenthood and Depression*. „Journal of Health and Social Behavior” 46: 341–358, <https://journals.sagepub.com/doi/10.1177/002214650504600403> [dostęp 5.05.2025].
- Feyrer J., Sacerdote B., Stern A.D. (2008), *Will the stork return to Europe and Japan? Understanding fertility within developed nations*. „Journal of Economic Perspectives” 22(3): 3–22, <https://pubs.aeaweb.org/doi/pdfplus/10.1257/jep.22.3.3> [dostęp 5.05.2025].
- Fihel A., Kiełkowska M., Radziwinowiczówna A., Rosińska A. (2017), *Determinanty spadku płodności w Polsce – próba syntezy*, „Studia Demograficzne” 2(172): 35–69, <https://econjournals.sgh.waw.pl/SD/article/view/1383/1234> [dostęp 5.05.2025].
- Gauthier A.H. (2007), *The impact of family policies on fertility in industrialized countries: A review of the literature*. „Population Research and Policy Review” 26: 323–346, <https://www.jstor.org/stable/40230979> [dostęp 5.05.2025].
- Georgellis Y., Lange T., Tabvuma V. (2012), *The impact of life events on job satisfaction*. „Journal of Vocational Behavior” 80: 464–473, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S0001879111001771> [dostęp 5.05.2025].
- Gizicka D., Michalski M.A., Szwarc K. (2023), *Młode Polki, młodzi Polacy i ich plany rodzinne... Co młode pokolenie myśli o małżeństwie, rodzinie i rodzicielstwie? Raport z badań*. Poznań: Instytut Wiedzy o Rodzinie i Społeczeństwie, <https://iworis.pl/badania-iworis> [dostęp 5.05.2025].
- Glass J.L., Simon R.W., Andersson M.A. (2016), *Parenthood and Happiness: Effects of Work-Family Reconciliation Policies in 22 OECD Countries*. „American Journal of Sociology” 122(3): 886–929, <https://pmc.ncbi.nlm.nih.gov/articles/PMC5222535/pdf/nihms777984.pdf> [dostęp 5.05.2025].
- GUS, Baza Demografia, <https://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/StartIntro.aspx> [dostęp 5.05.2025].
- GUS, Bank Danych Lokalnych, <https://bdl.stat.gov.pl/bdl/dane/podgrup/temat> [dostęp 25.09.2025].
- Hansen T. (2012), *Parenthood and Happiness: A Review of Folk Theories Versus Empirical Evidence*. „Social Indicators Research” 108: 29–64, <https://link.springer.com/article/10.1007/s11205-011-9865-y> [dostęp 5.05.2025].
- Human Fertility Database, <https://www.humanfertility.org/> [dostęp 5.05.2025].
- Kotowska I.E. (2019), *Uwagi o urodzeniach i niskiej dzietności w Polsce oraz polityce rodzinnej wspierającej prokreację*. „Studia Demograficzne” 2(176): 11–29, <https://econjournals.sgh.waw.pl/SD/article/view/2341/2072> [dostęp 5.05.2025].
- Kotowska-Wójcik O. (2024), *Uwarunkowania decyzji prokreacyjnych o pierwszym dziecku i kolejnych*. „Roczniki Nauk Społecznych” 16(52), 7–26, <https://czasopisma.tnku.pl/index.php/rns/article/view/930/866> [dostęp 9.06.2025].
- Kowal M., Groyecka-Bernard A., Kochan-Wójcik M., Sorokowski P. (2021), *When and how does the number of children affect marital satisfaction? An international survey*. „PLoS ONE” 16(4): e0249516, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0249516> [dostęp 5.05.2025].
- Kultura nieprzyjazna macierzyństwu. Liczby i postawy wobec posiadania dzieci w Polsce* (2023). Warszawa: WEI, <https://wei.org.pl/2023/aktualnosci/admin/raport-kultura-nieprzyjazna-macierzynstwu-liczby-i-postawy-wobec-posiadania-dzieci-w-polsce/> [dostęp 5.05.2025].
- Kwak A. (2019), *Od rodziny nuklearnej Talcotta Parsonsa do wielości form życia rodzinnego współcześnie*. „Roczniki Nauk Społecznych” 11(47): 129–146, <https://ojs.tnku.pl/index.php/rns/article/view/8258/8175> [dostęp 9.06.2025].
- Kwak A. (2020), *Różnorodność typów rodzin, różnorodność praktyk w rodzinach*, [w:] M. Bieńko, M. Rosochacka-Gmitrzak, E. Widel (red.), *Obrazy życia rodzinnego i intymności. Książka dedykowana Profesor Annie Kwak*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 19–29.
- Laszewska-Hellriegel M. (2011), *Czynniki mające wpływ na podejmowanie decyzji o posiadaniu dziecka przez potencjalnych rodziców. Analiza pieniężnych i niepieniężnych kosztów oraz zysków z posiadania dziecka*. „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. XXI: 57–77, <https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-09efa0a3-4d5d-48c4-9c8d-a7de0f45022e> [dostęp 30.09.2025].

- Liefbroer A.C. (2005), *The Impact of Perceived Costs and Rewards of Childbearing on Entry into Parenthood: Evidence from a Panel Study*. „European Journal of Population” 21: 367–391, <https://www.jstor.org/stable/20164312> [dostęp 5.05.2025].
- Linek A. (2023), *Sukces małżeński w nowej odsonie – interpretacje postbadawcze*. „Zeszyty Naukowe KUL” 66(4): 117–136, <https://czasopisma.kul.pl/index.php/znkul/article/view/16510/14881> [dostęp 5.05.2025].
- Luty-Michalak M. (2024), *Fertility level and the popularity of solutions supporting work-family life balance in Poland*. „Roczniki Nauk Społecznych” 16(52): 45–62. <https://czasopisma.tnkul.pl/index.php/rns/article/view/920/870> [dostęp 5.05.2025].
- McDonald P. (2000), *Gender equity in theories of fertility transition*. „Population and Development Review” 26: 427–439, <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/10.1111/j.1728-4457.2000.00427.x> [dostęp 5.05.2025].
- Mencarini L., Vignoli D., Zeydanli T., Kim J. (2018), *Life satisfaction favors reproduction. The universal positive effect of life satisfaction on childbearing in contemporary low fertility countries*. „PLoS ONE” 13(12), e0206202, <https://doi.org/10.1371/journal.pone.0206202> [dostęp 5.05.2025].
- Mynarska M. (2018), *Short-term fertility intentions and their realisation in Poland*. „Studia Demograficzne” 2(174): 25–36, <https://econjournals.sgh.waw.pl/SD/article/view/1360/1212> [dostęp 5.05.2025].
- Mynarska M. (2020), *Korzyści płynące z rodzicielstwa w perspektywie biegu życia*, [w:] M. Bieńko, M. Rosochacka-Gmitrzak, E. Wideł (red.), *Obrazy życia rodzinnego i intymności. Książka dedykowana profesor Annie Kwak*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 153–166.
- Myrskylä M., Margolis R. (2014), *Happiness: Before and After the Kids*. „Demography” 51: 1843–1866, <https://www.jstor.org/stable/43697486> [dostęp 5.05.2025].
- Nelson K.S., Kushlev K., Lyubomirsky S. (2014), *The Pains and Pleasures of Parenting: When, Why, and How is Parenthood Associated with More or Less Well-Being?* „Psychological Bulletin” 104: 846–895, https://www.researchgate.net/publication/260089185_The_Pains_and_Pleasures_of_Parenting_When_Why_and_How_Is_Parenthood_Associated_With_More_or_Less_Well-Being [dostęp 5.05.2025].
- Nomaguchi K., Milke M. (2003), *Costs and Rewards of Children: The Effects of Becoming a Parent on Adults' Lives*. „Journal of Marriage and the Family” 66: 356–374, <https://www.proquest.com/docview/219760532?sourcetype=Scholarly%20Journals> [dostęp 5.05.2025].
- Presser H.B. (2001), *Comment: A gender perspective for understanding low fertility in post-traditional societies*. „Population and Development Review” 27: 177–183, <https://www.jstor.org/stable/3115255> [dostęp 5.05.2025].
- Przybył I. (2020), *Dziecko jako atrybut małżeństwa? Społeczno-kulturowe uwarunkowania procesu separacji małżeństwa i rodzicielstwa*, [w:] M. Bieńko, M. Rosochacka-Gmitrzak, E. Wideł (red.), *Obrazy życia rodzinnego i intymności. Książka dedykowana Profesor Annie Kwak*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 223–236.
- Stanca L. (2012), *Suffer the Little Children: Measuring the Effects of Parenthood on Well-Being Worldwide*. „Journal of Economic Behavior and Organization” 81: 742–750, <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/S016726811100031X> [dostęp 5.05.2025].
- Szukalski P. (2004), *Bezdzietność w Polsce*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 83–109.
- Szumlewicz K. (2023), *Czy Polacy są woke?* Warszawa: WEI, <https://wei.org.pl/2023/aktualnosci/admin/raport-czy-polacy-sa-woke/> [dostęp 5.05.2025].
- Taranowicz I. (2020), *O rodzinie współczesnej i jej kształtowaniu słów kilka*, [w:] M. Bieńko, M. Rosochacka-Gmitrzak, E. Wideł (red.), *Obrazy życia rodzinnego i intymności. Książka dedykowana profesor Annie Kwak*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 30–41.
- Ugur Z.B. (2020), *Does Having Children Bring Life Satisfaction in Europe?* „Journal of Happiness Studies” 21: 1385–1406, <https://link.springer.com/article/10.1007/s10902-019-00135-5> [dostęp 5.05.2025].
- Wadowski D. (2023), *Postawy Polaków wobec rodzicielstwa i ojcostwa. Raport z badań*. Lublin: Fundacja Cyryla i Metodego – Tato.Net, https://tato.net/_userfiles/uploads/Raport_Tato.Net_2023_POSTAWY_POLAKOW_WOBEC_OJCOSTWA.pdf [dostęp 5.05.2025].
- Woo H., Raley R.K. (2005), *A Small Extension to „Costs and Rewards of Children: The Effects of Becoming a Parent on Adults' Lives*. „Journal of Marriage and Family” 67: 216–221, <https://www.jstor.org/stable/3600147> [dostęp 5.05.2025].